

# Najpiękniejszy z wszystkich darów, czyli życzenia na dobre wakacje

Każdego poranka bogaty i wszechpotężny król Bengodi odbierał hołdy swoich poddanych. W swoim życiu zdobył już wszystko to, co można było zdobyć i zaczął się trochę nudzić. Pośród różnych poddanych zjawiających się codziennie na dworze, każdego dnia pojawiał się również punktualnie pewien cichy żebrak. Przynosił on królowi jabłko, a potem oddalał się równie cicho jak wchodził. Król, który przyzwyczajony był do otrzymywania wspaniałych darów, przyjmował dar z odrobiną ironii i pobłażania, a gdy tylko żebrak się odwracał, drwił sobie z niego, a wraz z nim cały dwór. Jednak żebrak tym się nie zrażał. Powracał każdego dnia, by przekazać królewskim dłoniom kolejny dar. Król przyjmował go rutynowo i odkładał jabłko natychmiast do przygotowanego na tę okazję koszyka znajdującego się blisko tronu. Były w nim wszystkie jabłka cierpliwie i pokornie przekazywane przez żebraka. Kosz był już prawie całkiem pełen. Pewnego dnia ulubiona królewska małpa wzięła jedno jabłko i ugryzła je, po czym plując nim, rzuciła pod nogi króla. Monarcha oniemiał z wrażenia, gdy dostrzegł wewnątrz jabłka migoczącą perłę. Rozkazał natychmiast, aby otworzono wszystkie owoce z koszyka. W każdym z nich, znajdowała się taka sama perła. Zdumiony król kazał zaraz przywołać do siebie żebraka i zaczął go przepytować. „Przynosiłem ci te dary, panie – odpowiedział człowiek – abyś mógł zrozumieć, że życie obdarza cię każdego dnia niezwykłym prezentem, którego ty nawet nie dostrzegasz i wyrzucasz do kosza. Wszystko dlatego, że jesteś otoczony nadmierną ilością bogactw. *Najpiękniejszym ze wszystkich darów jest każdy rozpoczynający się dzień*„. **Bruno Ferrero**

**Ps.** Możemy powiedzieć, że już na dobre zaczęły się wakacje, na pewno dla dzieci i młodzieży, a kto wie, może również dla ich

rodziców, przynajmniej niektórych. Różnie jest z tymi wakacjami, bo wielu z nas po prostu cieszy się, że jest jakaś praca. Choć nawet ci, którzy marzą o dobrej pracy zapewne nie przestają też marzyć o dobrych, udanych wakacjach, beztroskich i szczęśliwych. Bo człowiek ma do tego prawo: prawo do pracy, ale i do godziwego odpoczynku. Jednak największą sztuką życia jest ta umiejętność, której wyraźnie był pozbawiony znudzony król z powyższego opowiadania. Nie umiał rozpoznać i docenić daru codzienności, nie potrafił tym darem szczerze się cieszyć. We wszystkim, co Pan Bóg nam zsyła, jest ukryty jakiś ważny, nawet niezwykły dar. Być może w tym wakacyjnym czasie uda nam się mieć oczy bardziej otwarte na rozmaite dary Boże, które Stwórca w swej mądrości i miłości do nas codziennie posyła. Niech takie też będą wakacyjne życzenia dla wszystkich parafian: aby Bóg dał nam szeroko otwarte oczy na wielorakie przejawy Jego miłości i obecności pośród nas. **[prob]**